

Ks. Józef Łach

## KONGRES BIBLIJNY W MADRYCIE

XXXV Semana Biblica Española odbyła się w 1978 roku w Madrycie, w dniach od 18 do 22 września. Już sam fakt, że tegoroczny Tydzień Biblijny był XXXV-tym z rzędu kongresem, który zgromadził biblistów nie tylko w Hiszpanii, ale z sąsiedniej Portugalii i Francji, a także z Południowej Ameryki Łacińskiej świadczy o tym, że w Hiszpanii podobnie jak w innych krajach zachodniej Europy kładzie się i to od dawna wielki nacisk na rozwój studiów biblijnych. Hiszpańskie Tygodnie Biblijne są wynikiem powstałej jeszcze w 1922 r. organizacji Asociación para el Fomento de los Estudios Bíblicos en España, która postawiła sobie za cel popieranie i rozwijanie studiów biblijnych. Przejawem tej działalności są różne czasopisma biblijne, jak np. „*Estudios Bíblicos*” wychodzące od 1939 r., czy „*Cultura Bíblica*”, drukowana w Segowii od 1944 r. z przeznaczeniem głównie dla duszpasterzy i świeckich katolików, a wreszcie „*Biblia y Fe*” wychodząca od 1969 jako kwartalnik zawierający w swej pierwszej części różne ważniejsze problemy teologii biblijnej, a w drugiej części krótkie omówienie ważniejszych publikacji krajowych i zagranicznych. To ostatnie czasopismo zawiera materiały do studium biblistyki przeznaczone dla studentów Escuela de Madrid, kierowanej przez OO. Augustianów z Escorialu. Szkoła ta to jakby Instytut Wyższej Kultury Religijnej. Trwa ona przez jeden rok, względnie przez trzy lub nawet pięć lat, a ma za zadanie szerzyć znajomość biblijną i przygotowywać nauczycieli religii. Po III-cim roku uczestnicy tej Escuela uzyskują tytuł Educador en la Fe, a po V-tym roku mogą ubiegać się o tytuł Bachiller en S. Teología.

Tygodnie biblijne organizuje Consejo superior de investigaciones Científicas, Instituto Francisco Suarez, posiadające liczne sekcje, wśród nich Sección Bíblica, której dyrektorem jest znany biblista Prof. dr Muñoz Iglesias.

XXXV Tydzień biblijny był rzeczywiście tygodniem wyjątkowej pracy od poniedziałku do piątku włącznie i zajmował się wyjaśnieniem znaczenia biblijnego określenia „Królestwo Boże” (El Reino de Dios). Sesje odbywały się przez wszystkie pięć dni przed południem i po południu. W przedpołudniowych sesjach brali udział nie tylko fachowcy bibliści, ale wszyscy interesujący się Biblią. Z tego powodu wykłady te odbywały się w wielkiej i pięknej auli Instytutu Suareza. Pierwszy wykład w każdym dniu trwał 45 minut, po którym była 15-to minutowa przerwa, a następnie po przerwie były wygłaszane jeszcze trzy 20-to minutowe wykłady. Wiele z tych wykładów, jak się okazało było streszczeniem dłuższych studiów nad zagadnieniami w nich poruszonymi. W ciągu Kongresu wygłoszono aż 20 referatów, które po wydaniu ich drukami będą stanowiły poważną monografię wszechstronnie omówionego centralnego tematu obu Testamentów.

W sesjach popołudniowych, a właściwie wieczornych brali udział sami profesorowie Pisma św. W związku z tym sesje te odbywały się w mniejszej sali Instytutu Suareza. Za stołem prezydyjnym obok dyrektora Sekcji Biblijnej tego Instytutu zasiadali dopołudniowi referenci, a siedzący na sali profesorowie każdemu z referatów poświęcali około pół godziny krytycznych uwag. Jedne z tych uwag były spokojne, inne bardzo ożywione. Do takich ożywionych dyskusji między prelegentami a słuchaczami należały dwa pierwsze wykłady: *Królestwo Boże w Psalmach i u Proroków* wygłoszonym przez prof. Alonso Díaz TJ (z Pap. Uniw. w Comillas, członka Pap. Komisji Bibl.) oraz *Powstanie i znaczenie tytułu: Jahwe król Izraela* — wygłoszonym przez dominikanina prof. Garcia Trapiello (z Uniw. Angelicum z Rzymu). Gdy pierwszy prelegent utrzymywał, że nadanie Jahwe tytułu „król” było następstwem wprowadzenia w Izraelu instytucji

królewskiej, to drugi — wydaje się słusznie — sądził, że określenie Jahwe tytułem króla poprzedziło czasy królewskie w Izraelu.

Bardziej szczegółowym tematem zajął się trzeci referent z Polski, ks. prof. dr St. Łach, a mianowicie ustaleniem znaczenia hebrajskiego słowa *mālak* zachodzącego w inwokacjach hymnicznych na cześć Jahwe. Referat ten był przyjęty długimi okłaskami zapewne nie tylko ze względu na jasność argumentacji wykluczającej jakiegokolwiek czasowe ograniczenie królowania Jahwe czy to w formie wysuwanej przez H. Gunkela, czy przez S. Mowinckela i tzw. *Myth and Ritual School*, ale z pewnością ze względu na prelegenta, który przybył po raz pierwszy z dalekiej, katolickiej Polski. Sympatia ta ujawniła się nie tylko przed, ale i po wykładzie, a szczególnie w wieczornej dyskusji, która zeszała z referatu na to, kiedy wyjdzie z serii komentarzy KUL-u opracowanie Psalmów, kiedy zakończy się seria komentarzy do obu Testamentów oraz jak w Polsce przedstawia się ruch biblijny. Proszono także o wymianę nie tylko publikacji, ale i polskich biblistów. Dyskusja była prowadzona głównie w języku włoskim, gdyż większość obecnych na sali dyskutantów, to dawni uczniowie Pap. Instytutu Biblijnego w Rzymie.

Czwartym referatem, który dotyczył ST, to referat prof. J. C. Trebolle Barrea z hiszpańskiego Instytutu archeologiczno-biblijnego w Jerozolimie, który na przykładzie 2 Sm 15, 34—36 postawił tezę, że historia recenzji może dopomóc w dojściu do tekstu pierwotnego, do tzw. *Vorlage*, który stanowił fundament targumów czy midraszów.

Po tych czterech referatach dwaj wybitni znawcy literatury międzytestamentalnej prof. Al. Diez Macho z Madrytu i prof. M. Delcor z Uniw. z Tuluzy zajęli się problemem królestwa Bożego w tej literaturze. Gdy Al. Diez Macho słynny odkrywca rękopisu Neofiti mówił o królestwie Bożym w różnych apokryfach, jak np. w Henochu etiopskim i słowiańskim, to M. Delcor zajął się bardzo szczegółową kwestią, a mianowicie wykazaniem wbrew odmiennie opinii\* J. T. Milika, że przypowieści w księdze Henocha etiopskiego są pochodzenia przedchrześcijańskiego.

Pozostałe referaty dotyczyły królestwa Bożego w księgach NT. Jedne z nich — jak to można było sądzić na początku z przygotowanego streszczenia — raczej ubocznie dotyczyły ogólnego tematu Tygodnia biblijnego, jak S. Muñoz Iglesiasa *Dziewicze Poczęcie w ewangeliach Dzieciństwa*, gdzie między innymi zastanawiał się ów uczony, czy mamy w tych opowiadaniach historię, czy midrasz, czy też wiarę uhistoryzowaną (fe historizada). W konkluzji podał S. M. Iglesias granice, w jakich mogą się obracać dyskusje uczonych.

Jak się później po wygłoszeniu okazało, referat Iglesiasa, a także wykład A. Garcia Moreno z Uniw. z Nawarry *Realność Chrystusa w pierwszym okresie głoszenia Ewangelii przez św. Pawła* — tylko pozornie nie łączył się z ogólnym tematem Tygodnia, gdyż Prelegent w nim podał liczne przyczyny pomijania przez Pawła odnoszenia tego tytułu do Chrystusa. Zaliczył do nich dewaloryzację ówczesną tytułu króla oraz ograniczenie jego władzy tylko do spraw czysto doczesnych.

Wyraźnie naukę ksiąg NT o królestwie Bożym rozwinęły pozostałe referaty: Muñoz Leona współpracownika Naukowego Instytutu Suareza i sekretarza czasopisma „Estudios Biblicos” *Królestwo moje nie jest z tego świata*, M. Harranz Marco TJ z Uniw. Pap. w Comillas *Nie ujrzyście mnie aż powiecie: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie (Mt 13, 39; Łk 13, 35)*. Odrzuciwszy trzy różne dotychczasowe interpretacje tego logionu: o nowym przyjściu Jezusa do Jerozolimy (np. W. C. Allen, T. F. Glasson) zapowiedzi nawrócenia się niewiernego Izraela (L. Goppelt, J. Schniederwind) względnie przynależności logionu do jakiejś większej całości, np. Q, czy do zagubionej perykopy (A. Loisy, R. Bultmann itp.) prelegent sądził, że omawiany logion należy skorygować i czytać *ou me ...*

heos an. J. Alonso Diaz z Uniwersytetu Comillas mówił nt. *Upadek błędnie pojmowanego oczekiwania królestwa Bożego i jego przekształcenie po zmartwychwstaniu Chrystusa*. Istotą królestwa Bożego głoszonego przez Jezusa zajął się J. Caballero Cuesta z fakultetu Teol. w Burgos, a A. Rodriguez Carmona z Fakultetu Teol. w Granadzie przedstawił relację królestwa Bożego do eschatologii w nauczaniu Jezusa. Następne referaty dotyczyły nauki o królestwie Bożym w poszczególnych księgach NT: A. del Agua Perez z Valladolid: *Wypełnienie zapowiedzi o królestwie Bożym w programie nauki Ewangelii Łukasza (4, 14—44)*, Aguirre Monasterio z Uniw. w Deusto-Bilbao: *Królestwo Boże a śmierć Chrystusa w Ewangelii Mateuszowej*, Palas Ferragut O.S.A. dyrektor Escuela Biblica en Madrid: *Teologia królestwa Bożego w myśli Pawłowej*, R. Vincent Saera z centrum teol. salezjańskiego w Barcelonie: *Zbawcze zadanie niewierności Izraela w liście do Rz 9—11*, M. Nicolau Pons ze Studium Teologicznego św. Idelfonsa w Toledo przedstawił naukę Listu do Hebrajczyków o królestwie Bożym, omawiając kolejno takie wyrażenia tego listu jak „królestwo niewzruszone”, na czele którego stoi kapłan — król (7, 1 nn), a następnie które jest *miastem, do którego wszyscy wierni pielgrzymują, aby doznać w nim odpoczynku* (13, 14).

Ostatnim referatem była prelekcja D. Gonzalo Maeso: *Królestwo Boże w liturgii synagogalnej i chrześcijańskiej* stanowiąca znakomite podsumowanie referatów o królestwie Bożym w świetle ksiąg ST, apokryfów i NT.

Pod adresem dyrektora Sekcji Biblijnej Prof. S. Muñoz Iglesiasa należy się serdeczne podziękowanie za pierwsze nawiązanie kontaktów z polską bibliastyką, które na pewno rozszerzą się w najbliższej przyszłości.

Dąbrowa Tarnowska

KS. JÓZEF ŁACH

Ks. Józef Łach

## PIELGRZYMKI KSIĘŻY TARNOWSKICH DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Pielgrzymki są objawem religijnej duszy ludzkiej i należą do zjawisk występujących w każdej religii. Zna pielgrzymki również religia objawiona zarówno w Starym i Nowym Przymierzu. Pielgrzymował lud Boży do świątyni w Jeruzolimie nie tylko od najdalszych granic swego państwa od Dan po Bereszebę, ale i ci, którzy żyli w diasporze na dalekim Zachodzie i Wschodzie, Północy czy Południu, śpiewając po drodze specjalne Psalmi pielgrzymów, czy też specjalne hymny na cześć stolicy prawdziwego Boga, wielkiego króla w Jeruzolimie. Pielgrzymowali też do Ziemi świętej chrześcijanie poprzez dwadzieścia wieków swego istnienia. Szli święci i pokutnicy nieraz z wielkim ryzykiem nie tylko dla swego zdrowia, ale nawet i życia.

Szczególnie w czasach współczesnych przy ułatwieniach komunikacyjnych Ziemia święta ściąga miliony pielgrzymów z całego świata. Przede wszystkim do Ziemi świętej pielgrzymują kapłani, gdyż wciąż o tej Ziemi świętej rozmyślają i mówią ludowi. Nic dziwnego, że polscy kapłani zaczynają w ostatnich czasach coraz częściej pielgrzymować do Ziemi świętej pojedynczo, czy dołączając się do różnych zagranicznych pellegrinaggi. Z radością należy podkreślić, że wśród tych różnych pellegrinaggi duchownych do Ziemi świętej środowisko tarnowskie, obejmujące głównie profe-